

I widać jak nauka wchodzi do głowy

Data publikacji: 31.08.2011 16:00

□

Od nowego roku szkolnego zdobywanie wiedzy w gimnazjum w Strumieniu, będzie widoczne jak na dłoni. We wszystkich klasach są zamontowane szklane drzwi, a wszystko po to, aby było bezpieczniej.

Niby zwykłe drzwi, a zmieniają tak wiele. W Strumieniu wykorzystanie 45 minutowej lekcji przez uczniów, będzie widoczne jak na dłoni. We wszystkich klasach zamontowano szklane drzwi, a idąc korytarzem od razu widać, jak wyglądają lekcje gimnazjalistów. Jednak jak zapewnia dyrektorka gimnazjum Lilla Salachna-Brzoza, całe przedsięwzięcie nie jest po to, aby kontrolować nauczycieli i uczniów, ale po to, żeby w szkole było bezpieczniej. – **Te drzwi zamontowaliśmy po to, aby dzieci czuły się bezpieczniej, żeby nie było w naszej szkole sytuacji, że np. kubek ląduje na głowie nauczyciela. Czasami mamy jakie mamy, musimy zadbać o bezpieczeństwo, aby takie przypadki nie dotyczyły naszej szkoły** – opowiada dyrektorka.

W zeszłym roku w szkole wymieniono drzwi na szklane w kilku klasach. – **To zdało egzamin** – dodaje Lilla Salachna-Brzoza. Uczniowie zachowywali się lepiej, a nauczyciele szybko doszli do wniosku, że całe przedsięwzięcie nie jest po to, aby ich kontrolować, lecz zadbać o bezpieczeństwo. – **Nawet pytali mnie, kiedy we wszystkich klasach drzwi będą wymienione, bo lekcje stały się inne, młodzież lepiej się zachowywała. Dzięki zaangażowaniu gminy udało się - dziś mamy już takie przeszklone drzwi we wszystkich klasach** – dodaje.

Drzwi zostały wymienione w czasie wakacyjnych remontów, wymieniono też instalację elektryczną, zostały również pomalowane klasy i zakupione ławki. – **W tej szkole mamy dobre wyposażenie. Mamy monitoring na korytarzach, przeszklone drzwi w klasach, co z jednej strony doświetla korytarz, a z drugiej pokazuje jak na dłoni, co dzieje się w klasie. Myślę, że możemy powiedzieć, że mamy bezpieczne gimnazjum** – dodaje Anna Grygierek, burmistrz Strumienia.

Za gimnazjum w Strumieniu w czasie wakacji wyrosło też boisko sportowe, będzie można z niego korzystać tuż po wrześniowym otwarciu. – **Niestety pogoda nas nie rozpieszczała w te wakacje. Inwestycja miała zostać oddana do użytku w sierpniu, jednak ze względu na kiepskie warunki, które towarzyszyły pracom, musimy poczekać do września. Mam nadzieję, że tuż po otwarciu, to boisko będzie się cieszyć sporą popularnością, zarówno wśród uczniów gimnazjum, jak i mieszkańców** – dodaje Anna Grygierek.

Dorota Kochman